

Jarosław Kuczer

## WSPÓLDZIAŁANIE SZLACHTY PROTESTANCKIEJ KSIĘSTWA GŁOGOWSKIEGO W OBRONIE WYZNANIA W XVII I NA POCZĄTKU XVIII WIEKU

Relacje szlachty z oficjalnym nurtem religijnym cesarstw habsburskiego w XVII wieku były pochodną poparcia przez nią reformacji w okresie poprzedzającym deklarację potrydenckie. Reformacja na Śląsku dość szybko została poparta przez szlachtę we własnych majątkach, czemu sprzyjało rozdrobnienie księstw, tzw. *Kleinstaaterei*. Księstwa dziedziczne, a głównie głogowskie i świdnicko-jaworski, były jaskrawym przykładem, iż przenikała ona „od dołu”, nie stając się „religią państwa”, lecz jego mieszkańców. To właśnie szlachta wraz z mieszczaństwem inicjowała proces, który miał następnie zaważyć na relacjach społecznych Śląska przez z górą dwa wieki. Ten z kolei stanowiła swoista interpretacja myśli Marcina Lutra, szeroko rozumianej problematyki obowiązków władzy cywilnej z *Listu do szlachty chrześcijańskiej narodu niemieckiego*, czytanego zapewne i w księstwie głogowskim<sup>1</sup>. W efekcie trudno było się spodziewać, by rekatolizacyjna polityka władz w XVII i XVIII wieku spotkała się z przyzwoleniem szlachty, która nie tylko nie dała się zepchnąć na margines polityki religijnej, ale i dążyła do zinstytucjonalizowania swych działań w ramach administracji stanowej księstwa głogowskiego.

Opowiedzenie się części szlachty głogowskiej po stronie nowego prądu religijnego było widoczne już w pierwszych latach XVI wieku. Wskazują na to liczne przykłady z życia poszczególnych rodów szlacheckich. Wzmiankować należy głównie Rechenbergów w weichbildzie kożuchowskim<sup>2</sup>, Kittlitzów ze Świdnicy i Bojadel oraz Burgsdorfów z Przytoku w weichbildzie zielonogórskim<sup>3</sup>, Kittlitzów z

<sup>1</sup> J.M. Todd, *Marcin Luter*, Warszawa 1970, s. 235; J. Delumeau, *Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII w. Narodziny i rozwój reformy protestanckiej*, Warszawa 1986, s. 49-50.

<sup>2</sup> O znajomości i korespondencji Lutra z Johannem von Rechenberg dotyczącej rozwoju luteranizmu w Kożuchowie: *Luther und seine Beziehungen zu Schlesien, insbesondere zu Breslau*, „Schriften des Verins für Reformationsgeschichte” 1887, nr 5, s. 69-72; G. Jokisch, *Geschichte der Stadt Neustädtel*, Glogau 1866, s. 59; M. Effer, *Geschichte der katholischen Pfarrei Grünberg in Niederschlesien von ihrer Gründung bis zum Jahr 1840*, Grünberg, s. 84-91.

<sup>3</sup> O. Fröhbus, *Geschichte der Parochie Pritttag*, Grünberg 1841, s. 73; A. Förster, *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises. Aus den besten vorhandenen Quellen und eigener Beobachtung und Erfahrung zusammengestellte Erinnerungsbilder*, Grünberg 1905, s. 163, 221; O. Wolff, *Geschichte der evangelischen Stadt- und Landgemeinde Grünberg in Niederschlesien von*

Rudawicy i Nowej Koperni w weichbildzie szprotawskim<sup>4</sup>, Schönaichów po 1561 roku na terenie dawnego weichbildu bytomskiego w Polkowicach i Szprotawie<sup>5</sup>, Stentschów i Knobelsdorffów w weichbildzie świebodzińskim<sup>6</sup>, burgrawów von Dohna z weichbildu górowskiego<sup>7</sup> i Kottwitzów na terenie enklawy chobieńskiej pozostających pod silnym wpływem Fryderyka II legnickiego<sup>8</sup>. W weichbildzie głogowskim luteranizm poparła szlachta Jerzmanowej, Grębocic, Wilkowa, a zwłaszcza rodziny von Looß na Szymocinie, von Berge – właściciele Żukowic i Kłody oraz von Kreckwitz na Jakubowie<sup>9</sup>. To właśnie miasto i wieś szlachecka stały się centrum szerzenia konfesji luteranńskiej, która była tam widoczna już w latach 20. XVI wieku.

Jeśli z pewną ostrożnością przyjmiemy informację podaną przez S.J. Ehrhardta

*den Zeiten der Reformation bis zum ersten schlesischen Frieden 1742*, Grünberg 1841, s. 333-334; M. E f f n e r, *op. cit.*, s. 75.

<sup>4</sup> F. M a t u s z k i e w i c z, *Geschichte der Stadt Sprottau*, Sprottau 1903, s. 69.

<sup>5</sup> L. M a e n n e r, *Prinz Heinrich zu Schönaich-Carolath. Ein parlamentarisches Leben der wilhelminischen Zeit (1852-1920)*, Stuttgart-Berlin 1931, s. 14; Schönaichowie przeszli na kalwinizm w latach 1564-1568 lub w roku 1582; W. B a r t h, *Die Familie von Schönaich und die Reformation*, Beuthen 1891, s. 23; F. L u c a e, *Schlesiens curiose Denkwürdigkeiten ode vollkommene Chronika von Ober- und Nieder-Schlesien...*, t. 2, Francfurt am Mäyn 1689, t. 2, s. 324-325.

<sup>6</sup> F. L u c a e, *op. cit.*, s. 322; G. Z e r n d t, *Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus*, Schwiebus 1909, s. 204-205; H. B e r t h o l d, *Geschichte der Kirche zu Schwiebus von 1537-1750*, Barmen [b.r.w.], s. 8-9; J. S p l i t t g e r b e r, *Die Gegenreformation in Kreise Schwiebus*, Neuruppin 1913, s. 10.

<sup>7</sup> Z i o ł e c k i, *Geschichte der Stadt Guhrau 1300-1900*, Guhrau 1900, s. 48-55; *Geschichte der Stadt und evangelischen Kirchengemeinde Herrstadt Guhrau*, hrsg. K. Raebiger, Herrstadt 1908, s. 88.

<sup>8</sup> By pozostać w dobrych stosunkach z kolegiatą, Kottwitz oddali jej prebendę w jednym łanie ziemi w Chobieni: Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APW), Herrschaft Köben, Rep. 133, sygn. 21, 23, 23a i 24; M. J. F i b i g e r, *Das in Schlesien gewalthätig eingegriffene Lutherthum*, t. 2, Breslau 1723, s. 207; J. H e y n e, *Gedrängte Uebersicht der Kirchengeschichte von Köben an der Oder im Steinauer Kreise (Ein Beitrag zur schlesischen Diöcesan- und Kirchengeschichte)*, Köben 1852, s. 20-22; B. G. R e i l s, *Pastors und Superintendenten zu Köben, Denkschrift am fünfzigjährigen Kirchen-Jubelfeste*, Glogau 1819; W. T s c h i e r s i g, *Geschichte der Stadt Köben a. O.*, t. 1, Köben a. O. 1928, s. 52.

<sup>9</sup> Rodzinie von Berge złożył wizytę sam Melancton i spotykając się z okoliczną szlachtą: G. F ö r s t e r, M. J. A x t, *Annalecta Freystadiensia oder Freystädtische Chronika theils aus denen in vielen Jahren gesammelten Miscellaneis [...] theils aus unterschiednen Archiven und gütigem Beyträge vieler Gönnner und Freunde in nachstehender Ordnung gebracht*, Lissa 1751, s. 152; J. K. K e l l e r, *Joachim v. Berge und seine Stiftungen. Ein wichtiger Beitrag zur Geschichte Schlesiens*, Glogau 1834; S. J. E h r h a r d t, *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens*, Liegnitz 1783, t. 3, cz. 1, s. 12; C. G r ü n h a g e n, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, Gotha 1884-1886, s. 22 i 29; *Codex Diplomaticus Silesiae. Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Sprottau*, t. 31, s. 32, nr 99, s. 42, nr 165-166, s. 43, nr 171, 173, s. 44, nr 176; M. J. F i b i g e r, *op. cit.*, t. 1, Breslau 1723, s. 19; K. G. H o f f m a n n, *Geschichte von Schlesien aus der älteren Zeit bis auf unsere Tage*, t. 3, Schweidnitz 1828, s. 130; F. M i n s b e r g, *Geschichte der Stadt und Festung Gross-Glogau*, t. 2, Glogau 1853, s. 13-15; J. B l a s c h k e, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913, s. 189-190; D. D o l a ŋ s k i, *Najspokojniejszy kościół. Reformacja w księstwie XVI wieku głogowskim*, Zielona Góra 1998, s. 46-59; i d e m, *Księstwo głogowskie u progu czasów nowożytnych*, „Studia Zachodnie” 1999, nr 4, s. 50.

i C. Grünhagen, którzy szacowali, iż z początkiem lat 50. XVII wieku w księstwie głogowskim pozostały jedynie trzy lub cztery osoby stanu szlacheckiego wyznania katolickiego (nie byli oni jednak w stanie podać ich personaliów)<sup>10</sup>, to u schyłku XVII i w początkach XVIII wieku stosunki wyznaniowe uległy pewnej zmianie. Podziały wyznaniowe pojawiły się w takich rodzinach, jak Stosch, Glaubitz, Berg, Sommerfeld, Latowsky, Kottwitz, Kreckwitz, Briesen, czy nawet Reder, a wśród członków tych rodzin spotykamy wyznawców zarówno jednej, jak i drugiej konfesji. W 1718 roku metryka ziemska do szlachty katolickiej zaliczała 33 nazwiska<sup>11</sup>. Wśród protestantów znajdziemy natomiast aż 66 nazwisk<sup>12</sup>. Na ogólną liczbę 185 rodzin przytoczonych na indeksie dóbr szlacheckich księstwa głogowskiego, 141 pozostawało wyznania protestanckiego, a zaledwie 44 katolickiego. Protestanci tworzyli więc nadal większość sięgającą nieco ponad 76%, a katolicy mniejszość przekraczającą nieco ponad 23%. Zauważmy, iż wśród protestantów spotykamy jednego kalwinistę – hrabiego Hansa Carla von Schönaich<sup>13</sup>.

Szerokie poparcie dla reformacji w XVI wieku sprawiło, że kontrreformacja i katolicyzm cesarski już w drugiej połowie XVI wieku napotykały jeśli nie opór, to przynajmniej niechęć ewangelickiej części szlachty. W okresie tzw. sporu o kościół (1564-1609) w Głogowie starosta Caspar von Kittlitz, wybrany na komisarza mającego kontrolować w imieniu cesarskim problem, pozostawał bierny wobec działań protestantów głogowskich, nawet wówczas, gdy w 1567 roku zajęli klasztor i kościół Bernardynów. Inny szlachcic, Johann von Looß na Widziszowie, przyjął gminę w 1580 roku i zezwolił jej członkom na odprawianie mszy na swoich dobrach<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> S. J. Ehrhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 145; C. Grünhagen, *op. cit.*, t. 2, s. 317-323.

<sup>11</sup> Byli to Briesen, Schweinitz, Canon, Klobutschinsky, Nostitz, Stosch, Brayda, Latowsky, Berg, Trinsky, Müllenaus, Barwitz, Keßlit, Glaubitz, Hohenhaus, Pusch, Glöckelsberg, Reder, d'Hautois le Bronne, Fernemont, Churschwandt, Wiesenthal, von der Heyde, Thalwentzel, Kottwitz, Globen, Klüx, Kreckwitz, Leschcourault, Proßkau, Dünnewald, Klüx i Sommerfeld: APW, *Księstwo głogowskie 1329-1886*, Rep. 24, sygn. 527, s. 7-52.

<sup>12</sup> Wśród nich znamienitszych kalwińskich Schönaichów, luterańskich Bergów, Stösselów, Stoschów, Knobelsdorffów, Unruh, Niebelschützów, Gersdorfów, Glaubitzów, Tschammerów, Schweinitzów, Kreckwitzów, Stentschów, Schlichtingów, Sacków, Kottwitzów, Schwinichenów, Zabelitzów, Troschków, Diebitschów, Kalkkreuthów, Rederów, Braunów, Sommerfeldów, Latowsky, Falkenheinów, Briesenów, Tscheschwitzów, Hund, Eckartsbergów, Rothkirchów, Beeßów, Langenau, Lupperwolfów, Schellendorfów, Looßów, Lestów, Hase-Rädlitzów, Trachów, Plattenów, Grünbergów, Dyhernów, Nassau, Riesensteinów, Haugwitzów, Wojrschów, Seher-Thossów, Hacków, Silverów, Boschów, Lucków, Seidlitzów, Leßwitzów, Lüttwitzów, Studentitzów, Skoppów, Arnoldów, Rothenburgów, Lesselów, Schwemmlerów, Leßkau, Burgsdorfów, Hohendorfów, Löbenów, Schenkendorfów i Uchtwitzów; *ibidem*.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 7; o wyznaniu kalwińskim w rodzinie Schönaichów: D. Dolánski, *Najspokojniejszy kościół...*, s. 78-81.

<sup>14</sup> G. Weigel, *Der Kirchenstreit in Glogau (1564-1609)*, „Zeitschrift des Vereins für die Geschichte und Alterthum Schlesiens” (dalej: ZVGAS) 1888, nr 2, s. 35 i 38; M. Konopnicka-Szatarska, *Księstwo głogowskie w okresie potrydenckiej reformy Kościoła*, „Studia Zachodnie” 1999, nr 4, s. 56.

Niestety wydarzenia europejskie komplikowały pozycję wyznania reformowanego. Odczuć to miała prócz innych stanów także szlachta księstw dziedzicznych korony czeskiej, ponieważ w obliczu silnej reakcji katolickiej jej pozycja stała się raczej niepewna. Stronnictwa książąt Rzeszy ułożyły się – tworząc dwa przeciwne obozy – unię protestancką (1608) i ligę katolicką (1609), a zaogniająca się sytuacja doprowadziła do wybuchu wojny trzydziestoletniej (1618).

Echem bitwy pod Białą Górą (1620) i toczonej wojny był akord drezdeński z 1621 roku, który przyniósł szlachcie pierwsze upokorzenie<sup>15</sup>. Niejasne były okoliczności, w których uznano opór wobec cesarza za próbę podważenia legitymizmu władzy. Zgodnie z przywilejami zatwierdzonymi przez Macieja szlachta miała prawo wraz z innymi stanami chwycić za broń w wypadku łamania jej wolności religijnych. Pozostaje to tym bardziej niezrozumiałe w odniesieniu do szlachty głogowskiej, skoro wiemy, że jej reprezentanci nie pojawili się we Wrocławiu podczas uroczystości hołdowniczych 23 lutego 1620 roku na rzecz Fryderyka V palatyńskiego, legitymując się przywilejem składania hołdu królom czeskim na terenie własnego księstwa. Był on wykorzystywany nie tylko do zmanifestowania poczucia swej odrębności, pozycji wśród księstw śląskich, ale również w sytuacjach, w których stany zdawały się przyjmować indyferentny stosunek do potencjalnego kandydata na tron królestwa czeskiego<sup>16</sup>.

Z kolei nowy układ sił dawał możliwości działania szlachcie katolickiej, mającej cesarskie poparcie, co stało się całkiem naturalne po utracie wpływów kanclerza Klesla i cesarza Macieja<sup>17</sup>. Tę sytuację obrazował już spór o stanowisko zastępcy starosty ziemskiego (*Amtsverweser*) z końca lat 30. XVII wieku. Jeszcze w 1636 roku zasiadał na nim luteranin, Friedrich von Dyhern na Tarnówku, który za namiestnikostwa księcia Frydlandzkiego Wallensteina piastował nawet – na skutek stałej absencji zwierzchnika – samodzielne rządy. Po Dyhernie stanowisko to zajął jego współwyznawca, Leonard von Popschütz na Kręsku. Nie gwarantowało to wprawdzie bezpieczeństwa protestantom, ale mogło być elementem stabilizującym rozwój wydarzeń w księstwie i neutralizującym czynnik cesarski w okresie

<sup>15</sup> H. P a l m, *Der Dresdner Accord*, ZVGAS 1876, nr 13, s. 153-167; S.J. E h r h a r d t, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 18.

<sup>16</sup> Nie tylko stany księstwa świdnicko-jaworskiego miały to prawo: G. W ą s, *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 119. O prawach wspomnianych księstw: C. G r ü n h a g e n, *op. cit.*, t. 2, s. 180; K.G. H o f f m a n n, *op. cit.*, t. 3, s. 200. Stany księstwa głogowskiego wyraziły też wątpliwości co do pospiesznej ich zdaniem polityki stanów śląskich względem koronacji Fryderyka V: *Acta Publica. Verhandlungen und Correspondenze der Schlesischen Fürsten und Stände*, red. J. Krebs, t. 2, Breslau 1869, s. 331-333; stany Śląska w początkach wojny trzydziestoletniej (1618) uznały czeski ruch defenestracki za „unverantwortlich, an dem sie kein Gefallen tragen”, cyt. za: H. P a l m, *Das Verhalten der schlesischen Fürsten und Stände im ersten Jahren der böhmischen Unruhen*, ZVGAS 1863, nr 5, s. 252.

<sup>17</sup> C. G r ü n h a g e n, *op. cit.*, t. 2, s. 307.

urzędowania hrabiego Georga von Oppersdorf (1623-1643). W 1637 roku urząd jego zastępcy bez negocjacji oddano w ręce katolika Maximiliana von Gersdorf, niepochoźącego z księstwa głogowskiego (po elekcji umożliwiono mu nabycie majątku Kotla w weichbildzie głogowskim), co było formalnym wymogiem mianowania na urząd. Stanowiło to jednoznaczny kontynuację polityki centralizmu habsburskiego, gdyż starostowie reprezentujący organ królewski w swej genezie byli z reguły stronnikami prokatolickiej polityki cesarza. Opór zgromadzonej na sejmiku ziemskim w Głogowie szlachty zastopowano trzema reskryptami cesarskimi, wspierającymi rzeczony kandydaturę<sup>18</sup>.

Kolejni starostowie nie wykazywali zrozumienia dla protestantyzmu. Hrabia Ferdynand von Lobkowitz (1643-1652) czy Johann Franz von Barwitz baron von Fernemont (1652-1668) przywracali uprawnienia klasztorów i kościołów, wszystkie sporne decyzje dotyczące nieporozumień między szlachtą a duchowieństwem podejmując na korzyść tego ostatniego. Przykładem może być spór jezuitów z Schönachami o utracone dobra Miłaków, Żuków, Drogomil, Bukowiec, Rejów i Rudno (1626-1763)<sup>19</sup> oraz z Rechenbergami o majątek otyński (1634-1649)<sup>20</sup>. Stanowiąc niejako ramię królewskie i dysponując z tego względu inicjatywą ustawodawczą, starostowie naciskali na szlachtę w sprawie powoływania katolików na urzędy starszych ziemskich (*Landesaelteste*), poborców podatkowych (*Landeseinnehmer*) czy deputowanych na sejm śląski (*Deputierte*). Podobna rola przypadała w udziale takim

<sup>18</sup> S. J. Ehrhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 40-44.

<sup>19</sup> Österreichisches Staatsarchiv, Haus-, Hof- und Staatsarchiv (dalej: ÖS, HHA), Staatenabteilungen: Ost- und Südeuropa AB VIII/7/4, Schlesien Ad. I/2, Krt. 4, Faz. 8, s. 129-131, 141-143, oryginał dokumentu podpisanego przez burgrafa von Dohna znajduje się na s. 134; H. Hoffmann, *Die Jesuiten in Glogau*, Breslau 1926, s. 12-15 i 41-43; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 304-305; W. Barth, *op. cit.*, s. 75-77; F. Minserg, *op. cit.*, t. 2, s. 100; APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 648, s. 2-3; R. Berndt, *Beiträge zur Geschichte des Königlichen katholischen Gymnasiums zu Gross-Glogau*, Glogau [b.r.w.], s. 1-3; H. Hoffmann, *Fürst Carolath contra Glogauer Jesuiten. Ein Beitrag zur Friderizianischen Kabinettsjustiz*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 1936, nr 1, s. 169; w 1622 r. jezuita pojawili się w Nysie, w 1628 w Żaganiu, w 1629 w Świdnicy i w 1638 we Wrocławiu: B. Duhra, *Geschichte der Jesuiten in den Ländern deutschen Zunge in der ersten und der zweiten Hälfte des XVII Jh.*, Freiburg 1913-1921, s. 154.

<sup>20</sup> ÖS, HHA, Staatenabteilungen: Ost- und Südeuropa AB VIII/7/4, Schlesien Ad. I/2, Krt. 4, Faz. 8, s. 129; APW, Wartenbergische Güter der Jesuiten, sygn. 648; F. Sichel, *Geschichte der Herrschaft Deutsch-Wartenberg in Schlesien von Jahr 1443*, Deutsch-Wartenberg 1820, s. 58-62; E. Kolbe, *Geschichte der Stadt Neustädte, unter Benutzung amtlicher und privater Quellen bearbeitet*, Neustädte [po 1924], s. 51-52; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 278-279; W. Strzyżewski, J. Zawislak, *Nowe Miasteczko. Zarys dziejów*, Zielona Góra 1996, s. 24-28; M. Konopnicka-Szatańska, *Kontrreformacja w księstwie głogowskim (XVI-XVIII w.)*, Zielona Góra 2002, s. 78. Najprawdopodobniej właśnie za starania na polu krzewienia katolicyzmu, jak i przepisanie majątku na rzecz jezuitów, ostatni właściciel Otynia, baron von Sprintzenstein, został uhonorowany w 1646 r. tytułem hrabiego: ÖS, Finanz und Hofkammerarchiv, Verzeichniß österreichischer Diener und Unterthanen..., s. 28. Z kolei jego żona, Eleonora von Harrach, umierając, wskazała czeską prowincję jezuitów jako potencjalnych sukcesorów schedy: Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej: APZG), *Schulamit in Deutsch Wartenberg*, sygn. 193, teczka 15, dok. 2.

starostom ziemskim piastującym ten urząd w XVII i XVIII wieku, jak Hans von Looß (1619-1623), baron (hrabia po 1626 roku), Georg von Oppersdorf (1623-1643), hrabia Bernhard von Herberstein (1671-1686), hrabia Christoph Wentzel von Nostitz (1686-1697), hrabia Johann Heinrich von Nimptsch (1697-1705), hrabia Hans Wolf von Frankenberg (1705-1719), hrabia Hans von Nimptsch (1719-1726) oraz Franz Karl von Kottulinsky (1726-1740)<sup>21</sup>. Wszyscy oni byli katolikami i funkcjonowali w ściśle oznaczonych ramach kompetencyjnych wyznaczonych im przez Wiedeń. Wyznanie katolickie było też korzystnie widziane przy obsadzie stanowisk związanych z funkcjonowaniem Królewskiego Urzędu Starostwa Głogowskiego (*Königliches Amt der Glogauischen Landeshauptmannschaft*), który w pierwszej połowie XVII wieku przyjął nazwę rejencji księstwa głogowskiego (*Amtregierung der Hauptmannschaft*). W jej skład wchodził starosta ziemski księstwa jako przewodniczący, zastępca starosty oraz sekretarz (*Amtssecretarius*)<sup>22</sup>. Szlachta protestancka przegrała więc rywalizację na poziomie administracyjnym.

Restrykcje cesarskie stanowiące wykładnię działania sztabów wojskowych w okresie wojny trzydziestoletniej nie zdołały zmienić tego, że w rękach ewangelików pozostawały liczne kościoły położone w dobrach szlacheckich. Zmianę wyznania udawało się zaprowadzić jedynie czasowo, jak w Szczañcu (weichbild świebodziński), gdzie po okresie 1628-1633 zawrócono wydalonych przez wojska katolickich pastorów i zatrudniono ich na nowo. Jeśli wolność kultu ewangelickiego w księstwie głogowskim czasowo, bo w latach 1633-1637, zaprowadził generał Baudis<sup>23</sup>, to z reguły największą ochronę mógł zapewnić gminom właśnie patronat szlachecki nad miastami prywatnymi i wsiami. Właśnie dzięki wstawiennictwu właścicieli takich miast, jak Chobienia, Czernina czy Przemków nie dotknęły ich działania rekatalizacyjne oddziałów wiernych cesarzowi. W Przemkowie ta sztuka udawała się Rechenbergom do 1631 roku, kiedy to musieli przekazać miasto cesarskiemu radcy Capello de Medices<sup>24</sup>. W Chobieni wojna trzydziestoletnia nie przyniosła większych zmian do 1638 roku. Wówczas to zakończył swoje posłannictwo diakon Johann Heermann powołany jeszcze przez Leonarda von Kottwitz. Ale widzimy, że protestantyzm kwitł w mieście i okolicy po 1642 roku (patronował mu generał szwedzki Torstenson). Ponadto dzięki postawie właścicieli miasta te uchroniono przed dragonami Lichtensteina i gwałtownymi wydarzeniami lat 1628-1629, czego nie udało się uczynić w Bytomiu, Sławie, Otyniu czy Nowym Miasteczku, a nade

---

<sup>21</sup> Register: *Der Haubtleute in Glogischen Fürstenthumb unter oberwehnten Fürsten und Herren*, [w:] A. Gryphius, *Glogauisches Fürstenthumbs Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, [b.m.w.] 1649.

<sup>22</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy księstwa głogowskiego od początku XIV w. do 1740 r.*, Wrocław 1991, s. 48-50 i 113.

<sup>23</sup> J. Splittgerber, *op. cit.*, s. 26-30.

<sup>24</sup> H. Ziegler, *Die Gegenreformation in Schlesien*, Halle 1888, s. 67.

wszystko w miastach królewskich<sup>25</sup>. Szlachta, udzielając pomocy duchownym ewangelickim, przyjmowała ich w dobrach położonych poza granicami Śląska, jak Alexander von Rothenburg, który w 1628 roku sprowadził do Bytnicy w okręgu krośnieńskim Georga Bruchmanna<sup>26</sup>. Pamiętać należy, iż wszelkie działania noszące charakter proreformacyjny były tym bardziej niebezpieczne, że w myśl dekretu restytucyjnego z 1629 roku zagrożone były infamią i banicją<sup>27</sup>.

Na życzenie królowej Szwecji pokój westfalski (1648) zagwarantował szlachcie ziemskiej (*Adelschaft, Landschaft*), rycerstwu (*Ritterschaft*), baronom (*Freiherren*) i hrabiom (*Grafen*) prawo do pozostania w księstwach dziedzicznych korony oraz praktykowanie kultu poza granicami Śląska, pod warunkiem że swą konfesją nie będą czynić niepokoju w państwie. Szlachta uzyskiwała też gwarancje o niesekwestrowalności jej dóbr śląskich w wypadku opuszczenia kraju z pobudek religijnych<sup>28</sup>. Istotnym więc momentem w walce szlachty o prawa protestantów stały się teraz zabiegi o utrzymanie prawa mieszczaństwa i chłopstwa do obrządku protestanckiego w księstwie głogowskim. Podjęto je bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych i było to związane z zapowiadaną przez cesarza akcją zamykania kościołów protestanckich, tzw. *Kirchenreduzierung*.

Redukcja kościołów oraz ogłaszanie zakazów praktyk ewangelickich były zjawiskiem powszechnym już w okresie trwania wojny trzydziestoletniej – przykładowo w Kozuchowie kościół protestancki zamknął osobiście starosta von Opersdorf 2 listopada 1628 roku<sup>29</sup>. Dopiero jednak rozkazem cesarsko-królewskim z 19 grudnia 1652 roku wydanym w Regensburgu przypieczętowano los wolnego kultu protestanckiego<sup>30</sup>. Pismo w tej sprawie zostało skierowane do wrocławskiego Urzędu Zwierzchniego, a następnie przekazane przez tamtejszego kanclerza Martina von Knobelsdorff na ręce stanów głogowskich (ten sam rozkaz potwierdzał budowę trzech kościołów pokoju na Śląsku: w Głogowie, Jaworze i Świdnicy). Szlachta głogowska wyznania augsburskiego odpowiedziała wysłaniem na sejm Rzeszy w Regensburgu swojego pełnomocnika, Hansa Christoph von Seher, a do panującego wystosowała datowaną na 7 lutego 1653 roku suplikę, w której

---

<sup>25</sup> M. K o n o p n i c k a, *Wpływ przygranicznego położenia księstwa głogowskiego na stosunki wyznaniowe w okresie wczesnonowożytnym (XVI-XVIII w.)*, „Rocznik Lubuski” 1999, nr 25, s. 160; S.J. E h r h a r d t, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 19-23 i 28; B. S c h i e r s e, *Geschichte Schlesiens*, Beuthen 1932, s. 35; J.G. W o r b s, *Rechte der evangelischen Gemeinden in Schlesien an den ihnen in 17. Jh. Gewalthätig genommenen Kirchen und Kirchengüter dargestellt*, Sorau 1825, s. 38.

<sup>26</sup> G. Z e r n d t, *op. cit.*, t. 2, s. 234.

<sup>27</sup> S.J. E h r h a r d t, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 18.

<sup>28</sup> ÖS, HHSA, Staatenabteilungen: Ost- und Südeuropa AB VIII/7/4, Schlesien Ad. I/2, Krt. 3, Faz. 1, s. 52-59; F.W. P a c h a l y, *Sammlung verschiedener Schriften über Schlesiens Geschichte und Verfassung*, t. 1, Breßlau 1790, s. 394; H. Z i e g l e r, *op. cit.*, s. 94.

<sup>29</sup> S.J. E h r h a r d t, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 24.

<sup>30</sup> M. H a r t m a n n, *Die evangelische Kirche Schlesiens in geschichtlicher Entwicklung bis auf die Gegenwart*, Breslau 1928, s. 22-25.

upraszała się łaski dla konfesji niekatolickich, powołując się na doznane krzywdy, jakie sprowadziła nań wojna trzydziestoletnia. Przedstawiono w niej złą sytuację ludności księstwa, której nie sposób było – według autorów – dłużej nękać z powodów wyznawanej przez nią wiary. Przywołano też obawy o nowe fale emigracji i wskazano na jej negatywny efekt ekonomiczny. Seher zdał relację ze swego pobytu w Regensburgu, mimo to 31 maja i 18 czerwca 1653 roku starosta ziemski, Johann Franz von Barwitz baron von Fernemont zwrócił się do stanów księstwa o zamknięcie przybytków ewangelickich oraz do samych duchownych z poleceniem opuszczenia księstwa głogowskiego w ciągu 14 dni (18 czerwca 1653 roku)<sup>31</sup>.

26 czerwca stany głogowskie złożyły na ręce starosty ziemskiego pismo, w którym odrzucały możliwość zmiany wyznania przez ludność księstwa. Oczekiwano bowiem intercesji podobnej do tej, jaką Ferdynand III wydał na rzecz protestantów w udzielnych księstwach śląskich. 27 czerwca 1653 roku wysłano deputację do Urzędu Zwierzchniego, składającą się z dwóch szlachciców, Adama von Kottwitz na Konotopie, Bojadłach, Jakubowie i Dankowicach oraz Hansa Kaspara von Gersdorf na Wichowie. Tym razem zdecydowano powiadomić zwierzchność o wewnętrznych stosunkach wyznaniowych księstwa oraz przedstawić pogląd sejmiku ziemskiego księstwa głogowskiego na sprawę redukcji kościołów, a także uzasadnić nieposłuszeństwo stanów w tej kwestii. Panowie przedstawili specjalnie opracowany memoriał złożony w Urzędzie Zwierzchnim na ręce księcia legnickiego Jerzego III. Gdy ów nie uznał przedłożonych postulatów za możliwe do spełnienia, posłowie wystąpili przed kolegium składającym się ze wspomnianego kanclerza Knobelsdorffa, radców von Neudorff, Hübnera i Loffky'ego oraz sekretarza von Tausendschön. W wyniku rozmów okazało się, iż cesarz nie wydał dotąd nowych postanowień, na które czekano w księstwie. Po powrocie deputowani dali relację stanom z pobytu oraz audiencji na dworze wrocławskim. Jak się wydaje już wówczas dobrze zdawano sobie sprawę z beznadziejności sytuacji i nierealności wysuwanych żądań. Na ręce starosty barona von Fernemont złożono specjalnie przygotowany memoriał, w którym brak zmiany stanowiska szlachty tłumaczono spoczywającą na niej odpowiedzialnością za dobro wszystkich stanów<sup>32</sup>. Miast oczekiwanej pozytywnej odpowiedzi, 12 lipca 1653 roku baron przekazał sejmikowi ziemskiemu rozkaz potwierdzający negatywne stanowisko Wiednia. Bulwersująco brzmiało zwłaszcza życzenie cesarskie w sprawie oczekiwanej pomocy szlachty

<sup>31</sup> Hans Christoph von Seher jeszcze w 1649 r. przebywał w Wiedniu, gdzie razem z Adamem von Kottwitz postulowali wolności wyznania luterńskiego w księstwie głogowskim. Zostali wówczas odprawieni z zapewnieniami o przychylnym stosunku cesarza do reprezentowanej przez nich sprawy: O. W o l f f, *op. cit.*, s. 82.

<sup>32</sup> „[...] Wir dieses, was wir geredet und begehrt hätten, nicht nur vor unsre Person angebracht, sondern wir wären vom ganzen Land dazu instruiert, welches uns die Worte, die wir vorgebracht, in den Mund geleget [...]”, S. J. E h r h a r d t, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 155.



w usuwaniu pastorów oraz zamykaniu kościołów protestanckich, w której udział mieli wziąć sędziowie dworscy<sup>33</sup>.

Reakcją na to była protestacja sejmiku ziemskiego, którą spisano 17 lipca 1653 roku. Pismo mieli przekazać rejencji księstwa dzień później Valentin von Stössel, Siegmund von Loss, Siegmund von Kottwitz, Hans Kaspar von Gersdorf, Georg Lessel von Stosch, Hans Friedrich von Haugwitz i Georg Otto von Unruh. Rejencja z kolei odrzuciła możliwość jej przyjęcia. Szlachta postanowiła więc wysłać swego negocjatora na sejm do Regensburga, nad czym debatowano na zjeździe szlachty 22 lipca 1653 roku w Głogowie. Pojawiła się na nim liczna jej reprezentacja<sup>34</sup>. Wybrano nawet tzw. tajny wydział (*geheimer Ausschus*) mający pracować w okresach przerw w pracach sejmiku ziemskiego. Weszli do niego Wolf von Popschütz (weichbild głogowski), Hans Kaspar von Gersdorf (kożuchowski), Hans Heinrich von Niebelschütz (górowski), Samuel von Kalckreuth, Maximilian von Knobelsdorff z domu siecieborzyckiego, pan na Borowie, wraz z syndykiem miejskim (świebodziński). Po krótkich rozmowach negocjatorem obrano Maximiliana von Knobelsdorff i zaopatrzone go w specjalną, czteropunktową instrukcję. Odpowiedź władz była natychmiastowa. Baron Fernemont wydał rozkaz osadzenia w areszcie wszystkich członków tajnego wydziału (23 czerwca). Tak też się stało. Szlachta wspólnie z mieszczaństwem wystosowała do starosty specjalny memoriał, w którym prócz obrony własnych racji starała się wpłynąć na uwolnienie zatrzymanych. Podpisała go cała starszyzna ziemska (25 czerwca). Dzień później starosta zagroził użyciem siły, jeśli szlachta nie okaże pomocy sędziom dworskim. Rozkaz taki został wystosowany osobno dla szlachty każdego weichbildu. Interesująco wyglądała sprawa w weichbildzie górowskim, gdzie prawie każda siedziba szla-

<sup>33</sup> Sędziowie dworscy wybierani byli spośród szlachty i mieszczaństwa do sądów dworskich prawa niemieckiego (*Hofding, Hofgericht*), funkcjonujących we wszystkich miastach weichbildowych księstwa głogowskiego. W myśl ordynacji ziemskiej z 1662 r. miała go piastować wyłącznie szlachta: Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział rękopisów, *Ordynacja ziemska księstwa głogowskiego z 1662 r.*, Erste Buch, Caput IX, par. 2.

<sup>34</sup> Reprezentacja szlachecka objęła następujące weichbildy: głogowski – Valentin von Stössel, Sigmund von Loos, George von Kittlitz, von Schönaich, Hans Ernst von Hock, Christopher von Lestwitz, Georg von Glaubitz, Heinrich von Pusch, Adam Siegmund von Kottwitz, Joachim von Berg, Wolf von Lest, Heinrich von Seher, Hans Christopher Mediger, Wolf Cantosskky, Abraham von Schweinitz, Karl Kaspar von Sop (Skopp), Fabian von Lest, Georg Lessel von Stosch, Adam von Kottwitz, Georg Ernst Sihier, Balzer von Niebelschütz, Friedrich von Schlichting, von Briese, Hans Georg von Seidlitz, David Gotthard von Dyhr(n), Asmus von Nostitz, Siegmund von Berg auf Niebusch, Adam von Tschammer; kożuchowski – Maximilian von Knobelsdorf, Siegmund von Kottwitz, Christopher von Kottwitz, Siegmund von Zedlitz, Kasper Melchior von Wuntsch, Hans von Oppel, Abraham von Dyhr(n), Jobst Adolph von Tschammer; górowski – Hans Heinrich von Niebelschütz, Wenzel von Loß, Hans von Unruh; szprotawski – Siegmund von Kittelitz, Hanns Friedrich von Haugwitz; zielonogórski – Abraham von Kottwitz, David von Kottwitz, świebodziński – Samuel von Kalckreuth, Wolf von Popschütz, Jobst von Tschammer: S.J. Ehrhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 158.

checka posiadała kościółek. Dlatego starosta tam właśnie posłał specjalną komisję, która miała powtórzyć rozkaz cesarski (26 lipca). Stany górowskie w specjalnym wyjaśnieniu wyraziły życzenie modyfikacji postanowień władz, na co zastępca starosty ziemskiego baron Maximilian von Gersdorf na Kotli zapowiedział kary dla opornych *nobilów*<sup>35</sup>.

Wreszcie 11 sierpnia 1653 roku książęta śląscy w imieniu stanów protestanckich złożyli na ręce cesarza drugie pismo proszące o złagodzenie postanowień cesarskich. Starano się wpłynąć głównie na zaniechanie, jak je nazwano „*scharfes Verfahren der Relig. Commissarien u. Befehlshaber in den Oesterreichisch-Schlesischen u.a. Landen [...]*”. Szlachta księstwa głogowskiego wysłała nawet nową deputację do Urzędu Zwierzchniego (22 sierpnia) w osobach Valentina von Stössel na *Seppau* oraz Hansa Caspara von Gersdorf na Wichowie. 6 listopada nadeszło pismo zapowiadające rychłe zamknięcie kościołów ewangelickich. Starsi ziemscy zebrali się jeszcze 12 listopada w domu syndyka ziemskiego w Głogowie, by przedsięwziąć ostatnią już interwencję na dworze cesarskim. Swe propozycje złożono na ręce opłaconego 100 dukatami saksońskiego posła D. Strauchena, który miał zastąpić niejakiego Schrimppfa. Akcja również nie przyniosła żadnych rezultatów<sup>36</sup>.

Odbieranie kościołów protestanckich miała kontrolować specjalna komisja. W jej skład weszli baron Maximilian Adam von Montani na Małoszowicach, Sieroszowicach i Zaborni, proboszcz głogowskiej kapituły Leonard Martin Frombold i dziekan kapituły głogowskiej Balthasar Machius, którym dano do dyspozycji oddział składający się z pięćdziesięciu żołnierzy<sup>37</sup>. Komisja rozpoczęła swoją działalność 28 grudnia 1653 roku w Osetnie niedaleko Góry, a zakończyła 28 marca 1654 roku w Staropolu nieopodal Świebodzina. Jej praca polegała na odwiedzaniu wsi księstwa głogowskiego i odbieraniu – często szlacheckim patronom – kluczy do miejscowych kościołów. Jednocześnie odsyłano protestanckich duchownych i zakazywano nauczania protestanckiego<sup>38</sup>. W ten sposób kolegiacie głogowskiej przywrócono patronat nad kościołami archiprezbiteriatów księstwa głogowskiego, a w 1654 roku zamknięto nawet rodzinną *Hauskapelle* Schönaichów w Siedlisku<sup>39</sup>. W księstwie głogowskim odebrano łącznie 164 domy modlitewne, w części oddane katolikom<sup>40</sup>. Tego rodzaju pacyfikacja była możliwa jedynie dzięki bezpośrednio-

<sup>35</sup> Nie wiemy, jak długo Maximilian von Gersdorf sprawował urząd zastępcy starosty ziemskiego w księstwie głogowskim, widzimy go jednak jeszcze właśnie w sierpniu 1653 r.; *ibidem*, s. 163.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 142-168, cyt. s. 164.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 168; W.A. S c h a d e, *Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde Saabor*, Grünberg, 1843, s. 14.

<sup>38</sup> *Geschichte der evangelisch-lutherischen Kirchengemeinde zum Schifflein Christi in Glogau*, Głogau 1902, s. 7; E. K o l b e, *op. cit.*, s. 110-111.

<sup>39</sup> L. M a e n n e r, *op. cit.*, s. 14.

<sup>40</sup> J.G. W o r b s, *op. cit.*, s. 105.

mu zwierzchnictwu lennemu Habsburgów nad księstwem głogowskim. Daleko wolniej przebiegała w księstwach udzielnych, gdzie cesarz nie był w mocy ingerować bezpośrednio. Ten sam los spotkał księstwo legnicko-brzeskie, zhołdowane dynastii w 1675 roku, po śmierci Georga Wilhelma<sup>41</sup>.

Długo po wojnie trzydziestoletniej stany księstwa, a w tym głównie szlachta, wspierały ewangelickich duchownych, a ich posiadłości stały się cichymi ośrodkami zakazanej konfesji. Podczas wykonywania postanowień sięgających jeszcze wydanego w 1628 roku dekretu cesarskiego dotyczącego pozostania przy wyznaniu katolickim oraz likwidacji ośrodków kultu protestanckiego, nie obyło się bez zamieszek<sup>42</sup>. Właściciel Grębocic, von Looß, by nie dopuścić do wydalenia z Głogowa pastorów Pürschera i Knorra, oparł się rozkazowi cesarskiemu dotyczącemu przeniesienia ich do majątku szlacheca. Starano się w ten sposób zapobiec utracie kościoła w Głogowie, ale odsunęło to jego egzekucję jedynie na krótko<sup>43</sup>. Przed działalnością komisji bronił się również Adam von Grünberg na Staropolu, który odmówił oddania kluczy do kościółka i zamknął się wraz z uzbrojonymi chłopami we własnym dworku. Kościół oddano dopiero po interwencji oddziału cesarskiego złożonego z dwu oficerów i dwudziestu muszkietierów oraz uwięzieniu szlacheca (4 maja 1654 roku) na okres pięciu tygodni. Grünberg próbował podważać kompetencje i wiarygodność komisarzy cesarskich, podając w wątpliwość nawet autentyczność glejtów, które posiadali. Komisja mogła więc jedynie zaocznie odwołać pastora i pisarza<sup>44</sup>.

Aby zapobiec unikaniu opłat kościelnych w całym księstwie, starano się wystawić przy wioskach i majątkach szlacheckich tzw. *Kommando* składające się z dowódcy i kilku żołnierzy. Takie egzekucje powinności fiskalnych wobec miejscowych kościołów przeprowadzano sprawnie w latach 1659, 1662, 1664, 1667, 1673. W 1666 roku, stwierdziwszy niewypłacalność szlachty, zaniechano egzekucji militarnej. Dodajmy, iż szlachta protestancka w wypadkach zadłużeń indywidualnych ciężar spłaty długu na rzecz kościoła katolickiego rozkładała na cały stan zamieszkujący teren danego archidiecezjatu<sup>45</sup>. Ponieważ stany głogowskie nie

---

<sup>41</sup> Dr. S o f f n e r, *Die Kirchen-Reduktionen in den Fürstenthümern Liegnitz-Brieg-Wohrlau nach der Tode des Herzogs Georg Wilhelm*, ZVGAS 1886, nr 20, s. 121-123.

<sup>42</sup> APZG, Akta miasta Głogów, sygn. 317.

<sup>43</sup> Pastorzcy powrócili w 1652 r. i przejęli tzw. kościół pokoju: S.J. E h r h a r d t, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 61-63; *Geschichte der evangelisch-lutherischen Kirchengemeinde zum Schifflin...*, s. 27-28; H. Z i e g l e r, *op. cit.*, s. 95; J.G. W o r b s, *op. cit.*, s. 141; *Geschichte der evangelisch-lutherischen Kirche zu Gross-Glogau zugleich als Einladungsschrift zu der zweihundertjährigen Jubelfeier der Kirche am 1 Dezember 1852*, Glogau 1852, s. 22-24.

<sup>44</sup> Długo potem rodzina ukrywała w swoich dobrach kaznodzieję Zachariasia Brinniusa: J. K u c z e r, *Szlachta enklawy świebodzińskiej w życiu księstwa głogowskiego doby habsburskiej (XVI-XVIII wiek)*, [w:] *Świebodzin – 700 lat historii*, red. W. Strzyżewski, Świebodzin 2002, s. 120-121.

<sup>45</sup> J. S p l i t t g e r b e r, *op. cit.*, s. 41-42 i 46; G. Z e r n d t, *op. cit.*, t. 2, s. 286-287.

miały zamiaru wypłacać regularnych sum, księża zwracali się do starostów o kroki w tej sprawie. Przykładowo starosta baron von Fernemont nałożył na szlachtę świebodzińską obowiązek uiszczania opłat, a proboszcz Świebodzina Johann Karl Zahn sprowokował powołanie komisji rewindykacyjnej. W jej skład z polecenia starościńskiego weszli starsi ziemscy w osobach Jobsta Adolfa von Tschammer i Joachima von Kalkreuth, którzy jako komisarze zaprosili duchownych do domu zebrań szlachty weichbildu świebodzińskiego, wspólnie z przedstawicielami stanów. Spór zakończyła ingerencja starosty w życie polityczne miasta i enklawy<sup>46</sup>.

Innym elementem obrony wyznania reformowanego było wsparcie, jakiego szlachta udzieliła tzw. *Buschpredigern* czy *Prädikanten*, czyli kaznodziejom potajemnie odprawiającym nabożeństwa w pobliskich lasach oraz ludności potajemnie odwiedzającej kościoły w polskiej Wschowie czy saksońskich Krzystkowicach i Zarach<sup>47</sup>. Takie kościoły znajdowały się m.in. w Trzęsowie, Gawronikach, Orsku, Kębłowie, Wąsoszy, Szlichingowej, Starych Drzewcach i Wygnańcycach niedaleko Strącza. Do tego doszły nowe kościoły graniczne w Pogorzelskich, Rynarcicach, Pielgrzymowie nieopodal Rudnej, Lipnie i inne. Ogólnie uczęszczane były kościoły w dobrach szlacheckich, których jeszcze nie dotknęły zmiany<sup>48</sup>. W 1654 roku Hans Christoph von Rothenburg na Nietkowie wybudował w Czerwieńsku kościół graniczny dla ludności z pobliskiego weichbildu zielonogórskiego i świebodzińskiego, a przykład Barbary Johann von Stentsch z Przytoku świadczy, iż również szlachta mogła nie stronić od tego rodzaju przybytków<sup>49</sup>. Już w okresie wojny trzydziestoletniej znane było zjawisko głoszenia kazań w szopach czy stodółach. Doprowadziło to do wydania z dniem 20 listopada 1658 roku przez Urząd Zwierzchni zakazu uczęszczania na takie msze do miejscowości poza księstwem, choć ze swojej strony cesarz zakazał starościę głogowskiemu wysyłania dragonów przeciw przekraczającym granicę w niedzielę i udającym się do *Grenzkirchen*<sup>50</sup>. Musiano nie przestrzegać tych zakazów, skoro proboszcz Świebodzina Mittelstaedt skarżył się rejeencji głogowskiej na ich łamanie. Ponadto szlachta nie chciała zgodzić się z poleceniem cesarskim przyjmować i wspomagać proboszczów katolickich, a nawet zdołała uzyskać zezwolenie na wolne przeprowadzanie uroczystości związanych z chrztami, weselami czy pogrzebami, po uprzednim uiszczeniu opłat stuły, tzw. *Accidentien* wnoszonych do kasy miejscowych parafii<sup>51</sup>.

<sup>46</sup> G. Z e r n d t, *op. cit.*, t. 2, s. 304-306.

<sup>47</sup> H. Z i e g l e r, *op. cit.*, s. 104; M. H a r t m a n n, *op. cit.*, s. 22-25.

<sup>48</sup> M. K o n o p n i c k a-S z a t a r s k a, *Kontrreformacja...*, s. 54-55; M. S c h i a n, *Kirche unterm Kreuz*, Glogau 1931, s. 30.

<sup>49</sup> Rodzina von Stentsch wspierała funkcjonowanie tzw. kościoła granicznego w cigacicckim lesie: O. F r ü h b u s, *op. cit.*, s. 180.

<sup>50</sup> H. Z i e g l e r, *op. cit.*, s. 105.

<sup>51</sup> G. Z e r n d t, *op. cit.*, t. 2, s. 304-306.

Rolę wypędzonych kaznodziejów przejmowali w dobrach szlachty nauczyciele dzieci szlacheckich, czyli preceptorzy. Prowadzili oni w dworku regularne msze, czytając wiernym Biblię (zabraniał tego patent cesarski z 10 lipca 1669 roku). Wykorzystywano przy tym prawo szlachty do tzw. mszy prywatnych. Mogły być one odprawiane wyłącznie na potrzeby rodziny oraz służby. Przyzwolono nawet na śpiewy i głośnie modły, pod warunkiem że nie wzbudzały oburzenia katolików. Ograniczenia wobec szlachty były więc niewielkie i szlachta prawdopodobnie je akceptowała<sup>52</sup>. Jednak obostrzenia względem innych grup społecznych nadal funkcjonowały, a komendant twierdzy głogowskiej, baron von Knigge, nakazał nawet w 1669 roku zamykanie w niedziele bramy brzostowskiej w Głogowie, by utrudnić głogowianom uczestnictwo w mszach odprawianych w kościele pokoju. W 1679 roku wydał szlachcie ponowny zakaz udostępniania kościołów szlacheckich czy nauk osobom spoza jej stanu<sup>53</sup>. Mniejszość katolicka popierana przez administrację lokalną mogła wywierać zdecydowany wpływ na życie społeczno-religijne księstwa. Słyszymy o baronie von Dyhern na Mirocinie Dolnym, który narzucił koźuchowianom budowę małych kaplic przy drodze wiodącej do jego dóbr w 1671 roku, do których uczęszczać mogli wyłącznie katolicy majstrzy czy o antyprotestanckich wystąpieniach szlachty chobieńskiej<sup>54</sup>.

Działania szlachty głogowskiej wyznania ewangelickiego przybierały na sile w miarę formalnego odradzania się protestantyzmu w okresie wojny północnej. Zwierzchnictwo króla szwedzkiego, który korzystał aktualnie z praw gwaranta pokoju westfalskiego, pozwoliło na śmielsze niż dotąd poczynania. Co prawda szlachta nigdy nie kryła się ze swoimi sympatiami religijnymi, ale taki wybieg dyplomatyczny korony szwedzkiej pozwalał na otwarte wystąpienie. Momentem przełomowym była konwencja altranstadska, zawarta 1 września 1707 roku, w której zobowiązano Józefa II do powiększenia liczby kościołów protestanckich o takie miejscowości śląskie, jak Żagań, Milicz, Cieszyn, Jelenia Góra, Kamienna Góra oraz Koźuchów<sup>55</sup>. Kolejnym etapem starań szlachty o przywrócenie wolności wyznania w księstwie głogowskim były starania szlachty ewangelickiej weichbildów koźuchowskiego i głogowskiego z 1707 roku na rzecz uzyskania pozwolenia na budowę takiego kościoła. Stany wspólnie z reprezentacją mieszczańską (Johann Francke, Johann Kaspar Kallert) podjęły rozmowy ze szwedzkim posłem baronem Strahlenheim, cesarskim pełnomocnikiem hrabią von Zintzendorf oraz samym

<sup>52</sup> J. Splittgerber, *op. cit.*, s. 50.

<sup>53</sup> J.G. W o r b s, *op. cit.*, s. 158.

<sup>54</sup> C. W a l t e r, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1935, s. 50. George von Seidlitz bezprawnie zajął budynki należące do protestanckiego kościoła w Chobieni. Po uprzednim wynajęciu włączył je do swojego obiegu rozliczeniowego: J. H e y n e, *op. cit.*, s. 26-27.

<sup>55</sup> ÖS, HHSA, Staatenabteilungen: Ost- und Südeuropa AB VIII/7/4, Schlesien Ad. I/2, Krt. 3, Faz. 7, s. 2-5; C. W o l f, *Schlesien vor und unter der preußischen Herrschaft*, Leipzig 1894, s. 63.

Vratislawem. Koźuchów miał uzyskać oczekiwany przywilej za 26 tys. guldenów. Niedługo po 1709 roku szlachta wypłaciła cesarzowi 80 tys. guldenów, a stany łącznie 112 tys. guldenów na dary dla popleczników oraz koszty poniesione podczas negocjacji<sup>56</sup>. Powstał kościółek drewniany, kryty gontem, któremu dzwon ufundował baron von Dyhern. Pierwsza msza odbyła się 24 listopada 1709 roku i brała w niej udział cała okoliczna szlachta. Kościół koźuchowski szybko też przyciągnął darczyńców, którzy następnie dbali o jego kondycję materialną. Co ciekawe, były to osoby znamienite, reprezentujące warstwę wyższą szlachty, jak Hans Thobias von Knobelsdorff na Stypułowie, pan von Gersdorf na Wichowie, baronowie Maximilian Rudolph i Wenzel Rudolph von Stentsch na Przytoku, Abraham Gottlob von Knobelsdorff auf Stypułowie, Studzieńcu i Jędrzychowie czy baron Balthasar Friedrich von Lüttwitz na Jędrzychowie oraz takie rodziny szlacheckie, jak Dyhern (dwóch opiekunów) na Mirocinie Dolnym, Berge z Żukowic (w okolicy posiadali Kamionkę i Pierzwin), Lüttwitz (poza wspomnianym baronem trzech opiekunów – na Rudzinach, Jędrzychowie i Drwalowicach), Riesenstein na Czciradzu i Sokolowie, Stosch na Borowinie, Haugwitz na Borowie, Pritwitz na Raculi, Logau na Rudzinach oraz Studnitz na Mycielinie. Wiemy też, iż potomkowie tej ostatniej rodziny swoje prawa zwierzchnie do koźuchowskiego kościoła pielęgnowali i w następnych pokoleniach<sup>57</sup>. Niestety, nawet po roku 1707 można napotkać liczne *Gravamina* szlacheckie składane przeciw łamaniu ustaleń altranstadzkich<sup>58</sup>.

Sama szlachta ewangelicka dekretem z 16 września 1707 roku, wydanym przez starostę głogowskiego hrabiego Hansa Wolfa von Frankenberg, uzyskała potwierdzenie prawa do wolnego wyznania. Jednak zakazano konwersji na protestantyzm, a jego publiczne szerzenie miało być karalne, o czym przekonał się w 1735 roku Hans Carl von Schönaich. Na przyszłego księcia nałożono nawet grzywnę 100 dukatów, którą niefrasobliwie uiszczył 18 października 1740 roku<sup>59</sup>.

Wydarzenia z lat 1740-1741 i przejęcie księstwa głogowskiego przez Prusy stanowiły o ostatecznym rozwiązaniu problemu kontreformacji habsburskiej na jego terenie. Było to zresztą jednym z powodów, dla których szlachta księstwa przychylnie spoglądała w stronę młodego króla Fryderyka II z honorami podjętego w Żukowicach przez rodzinę von Berge<sup>60</sup>. Można przyjąć, iż do końca epoki

<sup>56</sup> C. Walter, *op. cit.*, s. 59-60.

<sup>57</sup> Kościół został przez szlachtę bogato wyposażony: fotel w nawie był prezentem rodziny von Dyhern na Stypułowie, ołtarz ufundował Christian Eusebius von Kalckreuth na Pobrzeziu (Górnym), ambonę baronowa von Löwe, chrzcielnicę rodzina von Braun na Dziadoszycach, krucyfiks – von Riesenstein, inne rodziny wyłożyły środki na poszczególne elementy wyposażenia kościelnego, takie jak kielichy, wazy, donice, dywany, hostia etc.: G. Förster, M.J. Axt, *op. cit.*, s. 207 i 211.

<sup>58</sup> ÖS, HHSA, Staatenabteilungen: Ost- und Südeuropa AB VIII/7/4, Schlesien Ad. I/2, Krt. 3, Faz. 7, s. 5-14.

<sup>59</sup> W. Barth, *op. cit.*, s. 84.

<sup>60</sup> Działo się to 27 XII 1740 r., G. Wąs, *op. cit.*, s. 189.

habsburskiej szlachta księstwa głogowskiego w przeważającej części pozostała protestancka. Zmiany w układzie wyznaniowym tego stanu przyniosło dopiero osadnictwo cesarskie i pojawienie się tzw. *Beamtenadel*. Mimo to nigdy nie udało się władzom rozbić opozycji religijnej szlachty głogowskiej, choć stosunki wyznaniowe paraliżowały nawet funkcjonowanie ciał politycznych z jej udziałem. W latach 1692 i 1693 kolegium księstwa odbyło się w zawężonym składzie, gdyż wzięła w nich udział jedynie szlachta ewangelicka<sup>61</sup>. Podobnie było z odbywaniem wspólnych zgromadzeń stanów w danych weichbildach. W 1709 roku w weichbildzie zielonogórskim odbyło się zgromadzenie szlachty protestanckiej, deputowanych miasta weichbildowego wyznania augsburskiego i duchowieństwa. Takie zgromadzenie zorganizowano również w 1709 i w 1710 roku w Świebodzinie<sup>62</sup>.

Ponieważ to właśnie szlachta ewangelicka była stroną przeważającą, stanowiło to o swoistego rodzaju wyalienowaniu szlachty katolickiej z życia księstwa i sprowadzeniu jej roli, z racji zajmowanych urzędów, do wykonawstwa zaleceń i dekretów administracji cesarskiej, niepozostawiających dowolności w kontaktach z ogółem społeczności i wzbudzających jej niechęć. Konsolidację ewangelików przyniosły zwłaszcza lata 20. XVII wieku i silne wystąpienia rekatolizacyjne oddziałów cesarskich, następnie lata 1649-1654 i walka na rzecz wolnego kultu poprzedzona niebywałą manifestacją społeczno-religijną oraz wzmocniona zaangażowaniem ludności całego księstwa, a następnie pierwsza dekada XVIII wieku, a więc starania o powtórzenie gwarancji szwedzkich w sprawie postanowień westfalskich z 1648 roku oraz budowę kożuchowskiego kościołka protestanckiego. Należy pamiętać jednak, iż walka o wyznanie była toczona na możliwie szerokiej płaszczyźnie życia społeczno-politycznego przez cały omawiany okres, a Habsburgowie austriaccy nigdy nie uznali protestantyzmu na terenie tej prowincji cesarstwa.

Jarosław Kuczer

DER KAMPF DES PROTESTANTISCHEN ADELS  
FÜR DIE RELIGIONSFREIHEIT  
IM FÜRSTENTUM GROSS-GLOGAU ZWISCHEN 1648-1740

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der evangelische Adel im Schlesien in der Zweiten Periode des 17 Jh. wurde von den Wiener Machtkreisen als antikatholisch und antiabsolutistisch gesehen. Habsburger versuchten ihn in allen seinen religiösen rechten zu beschränken, indem sie alle Lebensbereiche in Anlehnung an die Ideologie der Gegenreformation zu verstärken wollte. Vor allem in den Jahren 1653-

<sup>61</sup> M. P t a k, *op. cit.*, s. 74.

<sup>62</sup> H. S c h m i d t, *Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922, s. 499; M. P t a k, *op. cit.*, s. 74 i 76.

1654 schickte der Kaiser das bewaffnete Kommando, das in allen Fürstentümer Schlesiens die evangelischen Kirchen geschlossen haben, ohne Aufsicht auf die Adelsinteressen zu nehmen. Nach dem Ende des Dreißigjährigen Krieges unternahm der glogauische Adel die Versuche, die Evangelisten und Calvinisten aller Stände zu schützen. Diesem Ziel dienten die Missionen vieler Abgesandten und Boten, die auf dem Hofe der Habsburger um Änderung der Kaiserentscheidung fragten und während der Regensburger Versammlungen Rede hielten. Das alles wirkte sich aber auch auf dem politischen Leben des Fürstentums Groß-Glogau durch den ständigen Zwist zwischen dem Landeshauptmann in Glogau und den ständischen Verwaltungsgremien.